

Dr John Oswalt, Kings, sesja 3, 1 Królów 1:28-52

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Pozwólcie, że przejdę przez tło, które znajduje się na dzisiejszej kartce. W Starym Testamencie często pojawia się myśl o przysięganiu w imię Boga. I zazwyczaj w prawdziwym tekście hebrajskim nie ma pełnej przysięgi.

Ale wyglądało to mniej więcej tak: „Niech Jahwe mnie zabije, jeśli nie zrobię tego i tamtego”. Oznacza to przysięgę w imieniu Boga, złożenie przysięgi w imieniu Boga lub złożenie przysięgi w imieniu Boga. En-Rogel, gdzie Adoniasz instalował swoją własną instalację, znajduje się około pół mili na południowy wschód od Jerozolimy, w dolinie Cedron.

I żeby to zrozumieć, postaram się nie zaplątać się za bardzo w ten przewód; tam jest miasto Dawida i tu jest dolina Cedronu. Docelowo miała tam zostać zbudowana świątynia. Nazywano to Doliną Tyropejską, a potem była to Dolina Hinnom, czyli piekło.

To tutaj znajdowało się wysypisko. En-Rogel znajdował się tutaj, jak mówię, około pół mili na południe od miasta Dawida. Tutaj znajdowało się źródło Gichon, o czym porozmawiamy później.

W końcu Ezechiasz wykopał tunel pod miastem – fascynujące, jak musieli tego dokonać – i zbudował tu sadzawkę, która ostatecznie stała się Sadzawką Siloe.

Ale pomysł był taki, aby woda znalazła się wewnątrz murów miejskich. W tej chwili najwyraźniej w ścianach ktoś próbował się przedostać, ale nadal było to dość ryzykowne, gdy wokół znajdowała się oblegająca armia. A więc to jest źródło Gichon.

Z tego źródła wypływają dosłownie dziesiątki tysięcy galonów na godzinę. Prawdopodobnie myślą, że En-Rogel jest częścią tej samej podwodnej warstwy wodonośnej, ale nie produkuje niczego w tej samej ilości. Więc o tym właśnie mówimy w przypadku dwóch sprężyn.

Teraz wydaje się, że w Izraelu istniały konkurencyjne rodziny kapłańskie. Jeden z nich pochodził od jednego z synów Aarona, a drugi od syna. Pierwotnie miał czterech synów.

Jak pamiętacie, pierwsi dwaj zginęli, ponieważ ofiarowali dziwny ogień. I tak pozostali Eleazar i Itamar. U Jozuego arcykapłanem jest Eleazar, a jego następcą został jego syn Pinchas.

To ostatnia wiadomość o nich. Kiedy dotarliśmy do Samuela, przybytek znajdował się w Szilo, mniej więcej w połowie drogi między Jerozolimą a Sychem, a kapłanem był Heli, syn Itamara. Nie wiemy więc dokładnie, co się działo.

Czy istniały dwie konkurujące ze sobą rodziny kapłańskie? Ale po zabiciu synów Heliego i zdobyciu Arki przez Filistynów jeden z jego wnuków uciekł i nadal był kapłanem Dawida, a jego synem był Abiatar. Tak więc mamy tu dwóch kapłanów, Cadoka, który jest potomkiem Eleazara, i Abiatar, który jest potomkiem Itamara. I to jest znowu część tego, co dzieje się tutaj, w tej całej walce.

Tak więc Keretyci i Peletyci, co bardziej pasuje do termitów, byli osobistą ochroną Dawida. I bardzo możliwe, że Peletyta, Filistyńczyk, bardzo możliwe, że to ludzie, którzy przyszli do niego, gdy był filistyńskim najemnikiem. Myślenie o tym jest bardzo interesujące.

Ale to są goście, którzy są osobiście lojalni wobec Dawida, cokolwiek się stanie – w końcu rogi na ołtarzu. Odkryliśmy ołtarz w Beer-Szebie, który daje nam wyobrażenie o tym, jak te rzeczy wyglądały.

Zatem po drugiej stronie są jeszcze dwa. A więc to są rogi na ołtarzu. Nigdy nie powiedziano nam, jakiemu celowi służyły.

Ale prawdopodobnie najlepszym przypuszczeniem jest to, że są tam tylko po to, aby ofiary nie spadły. A ponieważ były one szczególnie spryskane krwią, wydaje się, że zrodziło to myśl, że można przylgnąć do ołtarza, do rogów ołtarza, jeśli popełniono niezamierzony grzech, i zostać wybawionym. Ponownie jest tam sporo domysłów na temat tego, co się dzieje.

Ale to są rogi ołtarza. OK, to tło. Masz pytania lub uwagi? Tak? Wiesz, kiedyś uczyłem się o rogach.

Doszedłem do wniosku, że rogi w pewnym sensie reprezentują władzę. Zatem cztery rogi to moc Boża, a krew na nich w pewnym sensie idzie do Jezusa. Więc kiedy się tego trzymasz, to jest tak, wiesz... OK, trzymaj się tego.

Dotrzemy tam za chwilę. Dobry. OK, coś jeszcze? Tak? Pytanie do tych z Was, którzy to obserwują, brzmi: jedną z czterech rzek z Księgi Rodzaju, która wypływa z Ogrodu Eden, jest Gichon.

Czy to jest jakoś powiązane z tym? Odpowiedź brzmi: nie wiem. Lubię Tevye'a w Skrzypku na dachu. Chcesz wiedzieć dlaczego to robimy? Powiem ci.

Nie wiem. Ale z pewnością sugestywna jest myśl, że istnieje tu jakieś powiązanie. Ale co? Nikt nie wie.

W porządku. Przyszła więc Batszeba i zapytała: Dawidzie, czy kazałeś to zrobić Adoniaszowi, a nie powiedziałeś nam o tym? A potem Nathan przychodzi po nią. Najwyraźniej Batszeba została wysłana, gdy Dawid rozmawiał z Natanem.

A teraz w wersecie 28 mówi: Wezwij Batszebę. Więc została wezwana z powrotem. Przyszła więc do króla i stanęła przed nim.

Następnie król złożył przysięgę tak pewną, jak żyje Pan. I znowu jest to część przysięgi całkowitej.

Jak żyję ja, jak żyje Pan, niech Pan itd. Który mnie wybawił z wszelkich kłopotów. Jeszcze dziś dotrzymam słowa, które ci przysiągłem na Pana, króla izraelskiego.

Salomonie, twój syn będzie królem po mnie i on zasiądzie na moim tronie w swoim miejscu. Myślę, że bez wątpienia David coś sobie przypomina w swoim zamglonym mózgu. Tak, tak, trochę pamiętam te dni, pięć, sześć, dziesięć lat temu, kiedy mieliśmy wielką uroczystość i ogłosiłem, że Salomon będzie moim następcą, i opowiedziałem o wszystkich materiałach, które zebrałem na świątynia.

Tak, mniej więcej to pamiętam. Ale najważniejsze jest to, że pamięta, że złożył obietnicę. Złożył przysięgę.

A teraz to podwaja. Składa przysięgę na przysięgę. Tak, to właśnie się stanie.

Znowu wydaje mi się, że wspominałem o tym w zeszłym tygodniu, ale pozwólcie, że powtórzę. Myślę, że jest całkiem jasne, że Adoniasz o tym pamięta. W przeciwnym razie nie próbowałby tego dokonać pół mili na południe od miasta z kilkoma kluczowymi brokerami władzy w królestwie.

Wie, że Salomonowi faktycznie obiecano, ale minęło dużo czasu. Stary człowiek ma dość mglisty umysł i może uda nam się to zrobić. Ale nie, nie stanie się to z powodu Batszeby i Natana.

A co ze ślubami? Oto fragmenty, które proszę o przejrzenie. Złóż Bogu ofiarę dziękczynną i dotrzymaj ślubów złożonych Najwyższemu. Wzywaj mnie w dniu niedoli, a wybawię cię, a ty mnie uwielbisz.

Muszę spełnić moje śluby złożone Tobie, Boże. Będę Ci składał ofiary dziękczynne, bo wybawiłeś duszę moją od śmierci, a nawet nogi moje od upadku, abym mógł chodzić przed Bogiem w światłości życia. Tobie należy się chwała, Boże, na Syjonie i Tobie śluby będą dotzymane.

Dlaczego konieczne jest dotrzymywanie ślubów? To znaczy tak, obiecujemy, mówimy, że coś zrobimy, ale sytuacje się zmieniają. Skąd ten nacisk na: Dotrzymam ślubów, muszę dotrzymać ślubów? Co myślisz? Co się tam dzieje? Jeśli Bóg istnieje samoistnie, jeśli jest jedynym autorytetem, to to czyni mnie odpowiedzialnym, prawda? Idea przymierza. Tak, znowu mamy do czynienia z charakterem Boga.

Bóg jest Bogiem dotrzymującym przymierza. Niezwykłą rzeczą w Nim jest to, że w przeciwieństwie do nas, dotrzymuje swoich obietnic. Bogowie, nie można w ogóle na nich polegać, bo bogowie to po prostu ludzie, których wielkość jest wielka.

Więc wybaczcie złą gramatykę, są lepsi od nas, ale są też od nas gorsi. Czasami dotrzymują więcej obietnic niż my, ale często dotrzymują mniej obietnic niż my. A niezwykłą rzeczą w tym Bogu jest to, że nie, On nie jest ludzką istotą napisaną wielkimi literami.

Dotrzymuje swoich obietnic. On jest prawdziwy. W Liczb 30 znajduje się werset, w którym napisał go Mojżesz.

Jest napisane, że Mojżesz z nimi rozmawiał; tak nakazał Pan; Jeśli ktoś złoży ślub Panu lub przysięga, że zwiąże się jakąś umową, nie złamie słowa. Wszystko uczyni według tego, co wychodzi z jego ust. OK, przykazanie od Boga.

Musisz to zachować. Dlaczego? Aby otrzymać Jego błogosławieństwo, tak? Ponieważ jesteśmy Jego przedstawicielami. Dlatego cudzołóstwo jest zabronione.

Nazywasz siebie naśladowcą Jahwe, a mimo to nie dotrzymujesz słowa? Nazywasz siebie naśladowcą Jahwe i składasz obietnice, których nie dotrzymujesz? Och, och, cóż, nasz Bóg też taki jest. Nasz Bóg czyni takie same rzeczy. Ale nie, nie, ten Bóg dotrzymuje swoich obietnic i dlatego Jego lud musi dotrzymywać swoich obietnic.

Powtórzę: niektórzy z was słyszeli moje wypowiedzi wiele razy, więc wiecie wszystko, co ja wiem. Ale nigdy nie zapomniałem mężczyzny, który powiedział mi, gdy byłem młodym ojcem, że jeśli nie zamierzasz tego zrobić, nie mów, że to zrobisz. Jeśli powiesz dziecku, że jeśli zrobisz to jeszcze raz, to się stanie, a nie będziesz chciał tego zrobić, gdy dziecko robi to jeszcze raz, to właśnie nauczyłeś to dziecko, że nie ma prawa przyczyny i efekt.

Byłem za to bardzo wdzięczny. Jeśli nie masz zamiaru tego zrobić, to na litość boską, nie mów tego. Raz za razem widzę młodych rodziców, którzy mówią: „Kochanie, jeśli jeszcze raz to zrobisz, uderzę cię w rękę”.

Och, kochanie, znów to zrobiłeś. Nie rób tego. Proszę, kolego, nie.

Cóż, lepiej już przestanę. Zatem jako przedstawiciele Boga jesteśmy wezwani do okazania Jego wierności, do pokazania, że na świecie jest prawda. Nazywa się to pokoleniem postprawdy.

Bardzo mnie fascynuje fakt, że Biblia tak naprawdę nie mówi o prawdzie jako o obiektywnej rzeczywistości. Mówi o byciu prawdziwym. I widzicie, jeśli On jest jedynym stwórcą wszechświata i jest absolutnie prawdziwy, to możemy się spodziewać, że w Jego wszechświecie są rzeczy, które są prawdziwe.

Dlaczego dzisiaj tracimy pojęcie prawdy? Ponieważ tracimy tę książkę. OK, naciskaj dalej. Batszeba pochyliła twarz do ziemi, upadła na twarz przed królem i powiedziała: Niech mój pan, król Dawid, będzie żył wiecznie.

Król Dawid rozkazał wezwać kapłana Cadoka, proroka Natana i Benajasza, syna Jehojady. Pamiętajcie, że generał Joab jest tam, w En-Rogel, z Adoniaszem. Benajah jest zastępcą dowódcy.

Mamy więc tutaj kapłana, proroka i człowieka siły, w pewnym sensie władzę cywilną. Jak nazywamy Jezusa? Król? Prorok? Kapłan? Całe skupienie władzy, władza religijna w ofierze, władza prorocza w słowie Bożym i władza cywilna we władzy państwa. Wszelka moc spoczywa w Jezusie, bardziej niż u wszystkich jego wcześniejszych przedstawicieli, i to poczucie istnieje.

A gdy przyszli przed króla, rzekł do nich: Weźcie ze sobą sługi waszego pana i niech Salomon, mój syn, dosiadzie mojego muła. Zabierzcie go do Gichonu. Cóż, Adoniasz jest u źródła i zostaje koronowany na króla.

Salomon jest przy większym źródle i zostaje koronowany na króla. O co chodzi z królami i wodą? Źródło życia. Źródło życia.

Oto osoba, która własną siłą utrzymuje porządek, a porządek jest kluczem do życia. Dlatego tak bardzo boimy się nieporządku. I to właśnie w tryskającej wodzie go widzimy.

Zatem jako naród nie możemy żyć bez porządku, który zapewnił nam Bóg. Dlatego Paweł tak ostrożnie mówi: Nie wspieraj jako chrześcijanin anarchii, ponieważ Ja, Bóg, ustanowiłem porządek. W ostatnim dniu święta, w tym wielkim dniu, Jezus wstał i zawołał: Jeśli ktoś pragnie, niech przyjdzie do mnie, aby się napić.

Kto we mnie wierzy, jak mówi Pismo, z jego serca popłyną rzeki wody żywej. Teraz mówił o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego, gdyż jeszcze Duch nie był jeszcze dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony. Czy pamiętasz inną sytuację, gdy Jezus mówił o wypływającej z niego wodzie? Kobieta Samarytanka.

Gdybyście wiedzieli, z kim rozmawiacie, zapytalibyście go, a dałby wam wodę żywą. Zatem to, co wciąż na nowo widzimy w Biblii, to obrazy tego, co ma nadejść. Czy Salomon jest źródłem życia? NIE.

Ale w tym akcie koronacji przy tym wielkim źródle reprezentuje Tego, który rzeczywiście jest źródłem życia. Powtórzę: gdybyś nie wiedział lepiej, pomyślałbyś, że ta książka była natchniona. Ale elementy pasują do siebie bardzo, bardzo dobrze.

I to, co wtedy widzicie, to znowu nie tylko Król i Jezus, widzicie także sposób, w jaki przebiegają święta. To jest Święto Namiotów. Były trzy święta, podczas których oczekiwano, że każdy mężczyzna przyjdzie do świątyni.

W kwietniu przypada Pascha. Są około pierwociny, czyli Pięćdziesiątnica, około pierwszego czerwca i Namioty. Pascha przypada na sam początek żniw.

Tabernakulum jest na końcu. Tabernakulum miało miejsce około 15 września. Cóż, nie, właściwie jest to około 30 września.

Ponownie, kalendarz podróży Hebrajczyków jest księżycowy. I co trzy lata musisz doliczyć miesiąc. Tak więc, niektóre lata to 13 miesięcy, aby przywrócić porządek.

Dlatego nigdy nie można dokładnie określić, kiedy to nastąpi. Ale wtedy wychodzą i mieszkają w chatach. Święto Namiotów brzmi o wiele lepiej niż Święto Szafasów.

Ale tak właśnie jest. Przypominając im, jak Bóg zatroszczył się o nich na pustyni. 40 lat mieszkaliśmy w chatach.

I Bóg się o nas troszczył. Przez cały czas, pamiętaj, pamiętaj. Teraz żyj w świetle tego, co pamiętasz.

I nie jest to całkiem jasne. Niektóre opisy Święta Namiotów w późnym okresie Nowego Testamentu zdają się sugerować, że codziennie przez siedem dni schodzili do sadzawki Siloe, czerpali wodę, czerpali ją z powrotem i wylewali w świątyni. Ale wydaje się pewne, że ostatniego dnia, tego wielkiego dnia, właśnie to zrobili.

Więc możesz je zobaczyć. Nadchodzą, śpiewając, tańcząc, niosąc wiadra z wodą. I ten szalenciec z Nazaretu.

Jeśli ktoś pragnie, niech przyjdzie do mnie i pije. Zwariowany. On jest szalony.

Na co to wszystko wskazywało? Na co wskazywały te wszystkie festiwale? Wskazywały na Jezusa. To ja jestem tym, o co w tym wszystkim chodzi. Nic dziwnego, że próbowali go zabić.

Facet jest szalony. I on rzuci nam Rzymian na szyję. Będzie powodował chaos.

Jak mało rozumieli. Często cieszyłam się, że wtedy nie żyłam. Obawiam się, że mogłam stanąć po złej stronie.

Ponieważ to jest rewolucyjna rzecz, którą on mówi. Co? Podam ci wodę? Kim jesteś? Bóg? Dobra. Tak.

Tak. Dobra. Zwróćmy teraz uwagę na słowa Dawida w wersecie 35.

Ty pójdziesz z nim, a on przyjdzie, zasiądzie na moim tronie i będzie królował zamiast mnie. Uczyniłem go władcą nad Izraelem i Judą. To jest bardzo znaczące.

Tak naprawdę Juda i inne plemiona nigdy tak naprawdę nie były zintegrowane. Przez całą drogę wstecz u Jozuego można zobaczyć wyrażenie Juda i cały Izrael. Poczekaj minutę.

Juda jest częścią całego Izraela, prawda? Albo czy oni? Część ma charakter geograficzny. To fascynujące, jak duża część historii świata to tylko gra geograficzna. Ale zaraz jest przerwa.

Masz ten grzbiet, który biegnie od Beer-Szeby na południu aż do góry Karmel. Mamy tam Dolinę Jezreel, która w pewnym sensie ją przerywa, a potem toczy się dalej. Mamy tu kolejny rozłam pomiędzy Dolną i Górną Galileą.

Ale między Beershebą a Jerozolimą w zasadzie istnieje nieprzerwana linia grzbietu. Zatem autostrada biegnie dokładnie pomiędzy tymi dwoma punktami. Ale od tego momentu linia grzbietu jest zerwana.

Sześć mil na północ od Jerozolimy. Zatem w prawdziwym sensie tutaj jest Juda, zjednoczona tą geografiją. A oto reszta plemion.

Oto Juda, a tutaj cały Izrael. Jeśli spojrzysz w górę i zdajesz sobie sprawę, że nie masz ulotki na ten tydzień, ale spójrzmy, ta pierwsza to 2 Samuela 2, 4, 8 i 9. Następnie Dawid zapytał Pana: Czy wstąpię do któregoś z miast judzkich? Teraz jest tutaj. Jest w krainie filistyńskiej.

Ale Saul nie żyje. I rzekł Dawid do Boga: Czy mam udać się do któregoś z miast judzkich? I Bóg mówi: Tak, idź do Hebronu. Czy ktoś wie, dlaczego Hebron jest taki ważny? Tam jest pochowany Abraham.

Rachel jest tam pochowana. To mój kraj ojczysty. Czy mogę? Tak, idź do Hebronu.

I Dawid udał się tam ze swoimi dwiema żonami. Przyprowadził swoich ludzi, którzy z nim byli, czyli wszystkich domowników. I mieszkali w miastach Hebronu.

Oto werset 4. I przyszli mężowie Judy, i tam namaścili Dawida na króla nad domem Judy. A co z resztą? Ale Abner, syn Naira, dowódca wojska Saula, wziął Iszboszeta, syna Saula, i sprowadził go do Machanaim. I uczynił go królem nad Gileadem.

To jest ten obszar. I Aszeryci, dalej tutaj. I Jizreel.

I Efraima. I Benjamina. A Benjamin jest właśnie tam.

I cały Izrael. Więc oto jest. Dawid jest królem Judy.

Iszboszet jest królem całej reszty. Zatem oto problem już przed nami. Dawid dzięki swemu osobistemu magnetyzmowi był w stanie zjednoczyć ich wszystkich.

Ale zauważcie, że kiedy mówi, kogo Salomon ma być królem, królem Judy i całego Izraela. Cóż, to też wynikało z... Kłopotów. Gdzie odbyła się koronacja Absaloma? To nie jest egzamin.

Hebron! Hebron! Juda uczynił Absaloma królem. I Dawid uciekł z Jerozolimy w tym kierunku. I tutaj Absalom zostaje zabity.

Izraelici zabierają Dawida z powrotem do Jerozolimy. I nagle Judejczycy mówią: Poczekaj chwilę! Co tu się dzieje? Król udał się do Gilgal. To jest tutaj przejście.

Przeprawa do Jordanii. Połowa wojsk izraelskich eskortowała wszystkie wojska judzkie. A połowa wojska izraelskiego towarzyszyła królowi w drodze.

Ale mężowie izraelscy poskarżyli się królowi. Ludzie z Judy ukradli króla. Izraelici pierwsi zaczęli wracać.

A potem Judejczycy wskoczyli na ten wóz. Ludzie z Judy ukradli króla i nie dali nam zaszczytu pomóc w przeprowadzeniu ciebie, twój dom i wszystkich twoich ludzi do Jordanu. Mieszkańcy Judy odpowiedzieli, że król jest jednym z naszych krewnych.

Dlaczego miałoby cię to złościć? Nie jedliśmy żadnego królewskiego jedzenia ani nie otrzymaliśmy żadnych specjalnych smaków. Ale w Izraelu jest dziesięć pokoleń – odpowiedziało drugie. Zatem mamy dziesięć razy większe prawa do króla niż ty.

It'd. Jesteś królem Judy i całego Izraela. OK, Salomonie.

Dzięki mojemu osobistemu magnetyzmowi i mojemu ostrożnemu traktowaniu tych przeciwnych grup, połączyłem je w królestwo. Co zamierzasz zrobić? 36.
Benajasz, syn Jojady, odpowiedział królowi: Amen.

Niech tak oznajmi Jehowa, Bóg mojego pana, króla. Jak Jehowa był z królem, panem moim, tak niech będzie z Salomonem, aby jego tron był jeszcze większy niż tron mojego pana, króla Dawida. Jak zareagowałby na to Saul? Uczynić jego tron większym niż mój tron? O czym mówisz? Pytanie brzmi: dlaczego Dawid nie reaguje w ten sposób? 2 Samuela 22, 28-34.

Co zresztą powtarza się jak w Psalmie 18. Są identyczne. Ratujesz pokornych, ale twoje oczy patrzą na pysznych i poniżają ich.

To jest Dawid. Panie, jesteś moją lampą. Pan rozjaśnia moje ciemności.

W twojej sile mogę zmiażdżyć armię. Z moim Bogiem mogę wspiąć się na każdy mur. Droga Boga jest doskonała.

Wszystkie obietnice Pana okazują się prawdziwe. Jest tarczą dla wszystkich, którzy zwracają się do niego o ochronę. Bo kim jest Bóg, jeśli nie Panem? Któż, jeśli nie nasz Bóg, jest solidną skałą?

Teraz spójrz na następny werset. Bóg jest moją twierdzą i On czyni moją drogę doskonałą. Droga Boga jest doskonała, werset 31.

I on czyni moją drogę doskonałą, werset 33. NIV nie może tego znieść. Zadzławili się.

Czy ktoś tu ma NIV? Co mówi werset 33? To Bóg uzbraja mnie w siłę i strzeże mojej drogi. Dzięki niemu moja droga jest bezpieczna. Daj mi spokój.

To to samo słowo. Droga Boga jest doskonała, a On czyni moją drogę doskonałą. Wow.

Wow. Nie oznacza to jednak, że jest bezbłędny. Oznacza cały, kompletny, całkowity.

Bóg nie jest dwulicowy. Bóg nie jest dwustronny. Bóg wchodzi all-in i On sprawia, że jest to możliwe – mówi David – żebyśmy mogli zagrać all-in.

więc zapytać was, patrząc na te wersety, jak Dawid może usłyszeć coś takiego? Twój syn będzie miał o wiele większy tron niż ty kiedykolwiek będziesz mieć. I nie dać się spalić. Dlaczego nie? W świetle tych wersetów.

Od czego zaczyna w wersecie 28? Pokora. Pokora. Wiem, kto jest królem.

Nie muszę być królem wszechświata, bo wiem, kim on jest. Tak. Werset 29.

Kim jest Bóg dla Dawida? Moja lampa, moje światło. Tak tak. To ty pokazujesz mi jak chodzić, jak iść.

Ja nie. Nie wytwarzam światła. Ty robisz.

W twoim, jakim, wersecie 30? Wytrzymałość. Jesteś moją siłą – werset 31.

Bóg nie jest dwulicowy. Bóg nie jest dwulicowy. A co z jego obietnicami? Okazują się prawdą.

Widzicie tutaj, że Dawid wie, kim jest Bóg. A ponieważ wie, kim jest Bóg, nie musi niczego udowadniać. Nie musi go chwytać.

Nie musi się ścisnąć. Boże, daj mi taką wizję. Daj nam taką wizję.

Gdzie możemy żyć hojnie. Gdzie możemy cieszyć się ze zwycięstw innych. Zwykle nie uważam lorda Byrona za teologa, ale powiedział coś, co jest bardzo, bardzo prawdziwe.

Powiedział, że jedną rzeczą jest opłakiwać tych, którzy stracili. Całkiem inną rzeczą jest cieszyć się z tymi, którzy wygrali. Tak.

Tak. Zatem w wersecie 38 kapłan Cadok, prorok Natan, Benajasz, syn Jehojady, Cherehici i Peletyci zeszli, kazali Salomonowi wsiąść na muł króla Dawida i zaprowadzili go do Gichonu. Kapłan Cadok wziął róg oliwy ze świętego namiotu i namaścił Salomona.

Potem zatrąbili i cały lud wołał: Niech żyje król Salomon. Cóż, możesz sobie wyobrazić, jaki wpływ miało to na grupę Adoniasza pół mili dalej. I znowu, tutaj trzeba po prostu cieszyć się umiejętnościami pisarza.

O co tyle hałasu tam na górze? O, nadchodzi Jonathan. Cóż, Jonathan będzie miał dobre wieści. Nie, wcale nie mam dobrych wiadomości.

Uczynili Salomona królem. A 48 jest odpowiedzią Dawida na to. Niech jego tron będzie większy niż twój.

Chwała niech będzie Panu, Bogu Izraela, który pozwolił moim oczom ujrzeć dzisiaj następcę na moim tronie. Ani odrobiny zazdrości. Ani kawałka zniszczonej dumy.

Och, czyż Bóg nie jest dobry? Czy Bóg nie jest dobry? Dał mi następcę. Tak. Różnica między śmiercią Dawida i Saula jest naprawdę niesamowita.

Saul próbuje wskrzesić kogoś, kto może mu udzielić wskazówek. Oszałały. Dziękuję Panu, że dał mi następcę i jest dobry.

Chcę umrzeć w ten sposób. Wszyscy goście Adoniasza, to jest werset 49. Wszyscy goście Adoniasza powstali przestraszeni i rozproszyli się, lecz Adoniasz w obawie przed Salomonem poszedł i chwycił się rogów ołtarza.

Salomonowi powiedziano, że Adoniasz bał się króla Salomona i trzymał się rogów ołtarza. Mówi: Niech mi dzisiaj król Salomon przysięgnie, że nie zabije swego sługi mieczem. Chcę, żebyś przysiągł, że cokolwiek zrobię, nie będę musiał za to płacić.

Salomon jest mądrzejszy. Jeśli okaże się godny, włos z głowy nie spadnie mu na ziemię. Jeśli jednak odkryje się w nim zło, umrze.

Powtórzę jeszcze raz, jak już mówiłem w zeszłym tygodniu, normą jest, że gdy ktoś wstępuje na tron, zwłaszcza jeśli pojawia się jakakolwiek kwestia jego pozycji na tronie, pierwszą rzeczą, jaką robi, jest zniszczenie całej drugiej strony. To bardzo znaczące, że Salomon tak nie robi. Wysłał ludzi; sprowadzili go od ołtarza; Adoniasz przyszedł i pokłonił się królowi Salomonowi; Salomon powiedział: idź do swojego domu.

Adoniasz nie musiał umierać. Zrobi to, ale nie musiał. Zatem znowu wydaje mi się, że widzimy tu Salomona w całkiem dobrym świetle.

Nie zrobił tego i nie przyczynił się do tego. I w ten czy inny sposób ostatnie pytanie w badaniu nie dotarło. Ale co nam to mówi o realizacji przez Boga swoich zamierzeń? W tej całej historii jesteś Salomonem.

Królestwo zostało ci obiecane przez twojego ojca. Teraz twój najstarszy brat przejmuje stery. Uważa, że jest szansa.

Starzec zapomniał, co powiedział. Ludzie zapomnieli. A ci, którzy pamiętają, próbują grać w grę o władzę.

Kto najprawdopodobniej postawi mnie na wysokim miejscu? Co robisz, Salomonie? Czekasz, aż Bóg wykona swój ruch. W Starym Testamencie oczekiwania i zaufanie są synonimami. Poczekaj na Pana.

Myślę, że wszyscy pamiętamy Izajasza 40, 31. Ci, którzy czekają na Pana, odnowią swoje siły. Kurczę, muszę tu coś zrobić.

Co mam zrobić, aby uprzedzić Adoniasza? Co ja tu zrobię? Człowieku, ma ze sobą Joaba i Abinjasza. Wow, co my tu będziemy robić? Nie. Ani śladu.

A kiedy dojdiesz do tronu, oto starszy brat, facet, który z jednej strony ma prawo do tronu. Popęłił błąd, próbując wziąć to dla siebie. Po prostu go zabij.

Usuń go z drogi. Nie. Jak już mówiłem, prawdopodobnie teraz, dwa tygodnie temu, historia Salomona jest bardzo zagmatwana.

Myślę jednak, że tutaj widzimy Salomona w najlepszym świetle. Nie muszę spełniać Bożych obietnic. Myślę, że Bóg jest na tyle wielki, że może spełnić swoje obietnice.

Dawid. Czy sądzicie, że Salomon dowiedział się tego po prostu z historii swego ojca, który potraktował Saula? Tak, myślę, że to bardzo prawdopodobne. I widzisz to wielokrotnie w przypadku Davida.

Mam na myśli historię Saula, kiedy Saul zostaje wydany w ręce Dawida, kiedy wchodzi do jaskini, aby sobie ulżyć, i zostaje przykucnięty ze swoją szatą za sobą, a jego ludzie mówią: Dawidzie, Dawidzie, to jest to. Bóg oddał go w Twoje ręce. Idź go zabić.

Zabij go. Nie mam zamiaru dotykać pomazańców Pańskich. Nie usunę namaszczonego króla, zanim Pan nie usunie namaszczonego króla.

Wow. Więc tak, myślę, że jest bardzo prawdopodobne, że słyszał tę historię i wyciągnął z niej pewne wnioski. Co jeszcze możemy powiedzieć o tym, że Bóg realizuje swoje cele w tak skomplikowanej sytuacji? Co? Załóżmy, że Salomon został królem i nic takiego się nie wydarzyło.

Z czym będzie musiał się zmierzyć? Na swoim sądzie stanie przed piątą kolumną. Będzie musiał stawić czoła niezadowolonemu bratu. Będzie musiał stawić czoła generałowi i arcykapłanowi, który wcale nie jest zadowolony z tego, że jest królem.

Jak zobaczymy w następnym rozdziale, wszystko to zostanie omówione. Być może właśnie dlatego, że Adoniasz rzucił wyzwanie i próbował zostać królem. Na dziedzińcu ropięłaby piąta kolumna.

I teraz tak nie będzie. To znowu nie znaczy, że Bóg to zaplanował. Ale to znaczy dokładnie to samo, czym kończy się Księga Rodzaju.

Ty miałeś to na myśli w złym celu, lecz Bóg zamierzył to w dobrym celu. Chwalebna twórczość Boga, że potrafi przyjąć najgorsze rzeczy i wykorzystać je w dobrym celu. Cóż, mamy teraz dla ciebie mnóstwo rzeczy, prawda? Jasne, że tak.

Tak, co zamierzasz osiągnąć? Co dzięki temu osiągasz? Tak tak. Ale oto on, oto on – Dawid, który ze spokojem potrafi zaakceptować przewyższenie.

Salomon, który nie musi łapać pierwszej szansy na zabicie przeciwnika. A w tym wszystkim Bóg osadza Salomona na tronie w sposób, który w innym przypadku nie mógłby się wydarzyć. On jest w pracy.

Tak? Czy myślisz, że gdyby David nie był tak pasywny w stosunku do swojej rodziny, to może coś z tego by... Oczywiście. Tak, pytanie brzmiało: czy gdyby David nie był tak pasywny w stosunku do swojej rodziny, czy niektóre z tych rzeczy nie miałyby miejsca? Tak, myślę, że to jest dokładnie ten moment, w którym jest napisane, że Dawid nigdy nie powiedział Adoniaszowi: dlaczego to robisz? Myślę więc, że to całkowicie słuszne. I myślę, że w pewnym sensie właśnie dlatego miecz nie odszedł od domu Dawida.

Ponieważ Dawid, zgrzeszywszy z Batszebą i Uriaszem, teraz wyraźnie nie może się zmusić do zdyscyplinowania własnej rodziny. I tak, myślę bez wątplenia, że Biblia mówi, że to nie musiało się tak stać. Tak.

OK, czy są jeszcze jakieś pytania lub uwagi? Właśnie myślałem, sam David został wybrany nie po kolei. Tak. Izraelici mają historię, w której Bóg nie wybierał porządku ludzkiego.

Tak. Człowiek patrzy na wygląd zewnętrzny, a Bóg patrzy na serce. Tak.

Myślę, że może byli w stanie bardziej to zaakceptować, bo Bóg naprawdę zainterweniował, oni to widzieli i znali swoją historię. Tak tak tak. Wielu komentatorów będzie je postrzegać, zwłaszcza rozdziały pierwszy i drugi, jako przykłady intryg dworskich, takich jak Batszeba i Natan, którzy coś kombinują.

Nie sądzę, żeby to mogła być prawda, zarówno w świetle Kronik, jak i dlatego, że Adoniasz wyraźnie wie, że robi coś, co musi robić pod przykrywką. Więc, dlaczego? Chyba że rzeczywiście przypominał sobie, że Bóg wybrał Salomona. Nocnik? Kto zatem będzie naszym następnym prezydentem w 2025 r.? Pozwól mi to powiedzieć.

Bóg postawi na swoim. I Bóg może dać nam, ktoś powiedział, naród dostanie taki rząd, na jaki zasługuje. Ups.

Ale dzięki Bogu, dzięki Bogu, jesteśmy sługami Boga żywego i cokolwiek się stanie, On dokona tego dla swoich dobrych celów. Mówi, że podnosi królestwa i je poniża. Tak, tak, tak.

Przez 200 lat zakładaliśmy, że ta uporządkowana demokracja jest normą. Prawdę mówiąc, w historii świata jest to jedna z najdziwniejszych rzeczy, jakie kiedykolwiek się wydarzyły. Więc tak.

Ale Bóg jest Panem. Bóg jest Panem. Dobra.

Za tydzień rozdział drugi. Zrobimy cały rozdział.